

Helena Fiediukina

Uniwersytet Prawa i Zarządzania
Moskwa

Elementy kulturowe w nauczaniu języka polskiego studentów Rosjan na kierunkach humanistycznych

Komputeryzacja procesu nauczania na obecnym etapie rozwoju cywilizacji bezsprzecznie nie ma alternatywy. Oczywiście jest także to, że jej zasięg jest i pozostanie ograniczony. Żadne nowe technologie nie są w stanie zastąpić relacji uczeń – nauczyciel, nie zdołają ukształtować niezbędnej więzi emocjonalnej z kulturą kraju poznawanego języka. Tyczy się to zwłaszcza kształcenia literackiego, wymagającego przede wszystkim wewnętrznego, uczuciowego zaangażowania studenta. Środki multimedialne odgrywają tutaj rolę raczej wtórną, pomocniczą. Niniejszy tekst poświęcony jest takim elementom kulturowym nauczania języka studentów kierunków humanistycznych, które wymagają tradycyjnych metod pracy. Chodzi o sposoby zbliżenia do świata polskiej kultury, o próby zrozumienia istoty polskości, mentalności Polaków.

Zagadnienia owe wydają się naprawdę ważne, ponieważ czasami zdarzają się wypadki, że student biegle posługujący się językiem odczuwa antypatię do Polski, co jest, naturalnie, nader niepożądane. Jak temu zapobiec? Co uczynić, żeby nauce języka towarzyszył wzrost sympatii do narodu, do kraju, który mógłby się stać drugą ojczyzną dla uczącego się języka?

Realizację tego celu można uważać za jedno z najbardziej odpowiedzialnych zadań lektorów języka polskiego. Jak go osiągnąć? Ów problem staje przed każdym lektorem uczącym nie-Polaków, zwłaszcza jeżeli nauka języka odbywa się nie w Polsce. Pozytywne rozwiązanie tego problemu osiągalne jest, naszym zdaniem, w drodze przyswajania wartości polskiej kultury. O tym szeroko i namiętnie dyskutuje się na konferencjach polonistów. Wieloaspektowość i problemowość kształcenia

kulturoznawczego wypuklono szczególnie na konferencji w Przegorzalach (w 1996 roku). Naszą uwagę skupimy na kwestii zrozumienia wartości kultury polskiej. Za materiał posłużą nam utwory literackie.

Źródłem do zapoznania się z kulturą polską dostarczają różne komponenty programu lektoratu, który zakłada rozbudzenie zainteresowań historią, geografią, literaturą kraju. Szczególne miejsce w trakcie realizacji programu zajmują konwersatoria z literatury polskiej. Przecież lektura, jak zaznaczają poloniści, cechuje się najsilniejszym działaniem motywacyjnym i jest potężnym motorem postępu w nauce języków¹.

Oczywiście, lektorat nie może się przekształcić w zajęcia historycznoliterackie ani zajęcia z zakresu historii języka². Nie o to nam chodzi. Traktujemy takie konwersatoria jako niezbędne ogniwo kształtowania prawdziwego wizerunku polskiej kultury, okazję do wprowadzenia studentów w tajniki polskiego charakteru narodowego, wartości, które stanowią o polskości. Takie zbliżenie się do polskiej mentalności owocuje zwykle zmniejszeniem bariery dzielącej nasze narody i nasze kultury. Przecież obce dla nas jest zwykle to, o czym nie wiemy lub wiemy bardzo mało, natomiast spojrzenie na Polaka, na polskie dzieje „od środka”, oczyma samych Polaków, zapewnia poprawną orientację również wobec teraźniejszości z jej wciąż powikłanymi stosunkami między naszymi narodami.

Dobór książek do lektury domowej studentów nie jest sprawą prostą. Za jego kryterium przyjmuje się zarówno treść, język, artystyczne walory samego utworu, jak i poziom grupy. Ogromny minus stanowią szczupłe, niezwiększane od lat, fundusze naszej biblioteki, dysponującej kilkoma pozycjami z klasyki, dość licznymi kryminałami, pewną liczbą pozycji z zakresu beletrystyki oraz książkami dla dzieci. Wybór jest więc bardzo ograniczony, ale i przy tym zasobie można sobie poradzić.

Zapoznavanie studentów z literaturą polską rozpoczyna się od utworów dla dzieci, następnie wprowadza się kryminały, chętnie czytane przez młodzież. Etap średnio zaawansowany, na którym studenci zapoznają się z historią polskiego średniowiecza, uważamy za stosowną porę do omówienia Sienkiewiczowskich *Krzyżaków*. Powieść ta staje się dla studentów pierwszym prawdziwym wejściem do świata polskiej kultury, obyczajów, tradycji, pokazuje bohaterów o silnych, nieprzeciętnych charakterach i co bardzo ważne, pozyskuje młodzież bogactwem treści niepowtarzalnie ciepłym i lirycznym klimatem powieści. Oprócz epopo-

¹ W. Cienkowski: *Czytanka własnej roboty*. „Życie Warszawy” 1992.

² C. Rowiński: *Wprowadzenie elementów wiedzy o historii kultury polskiej i kulturze współczesnej Polski na lektoratach języka polskiego dla cudzoziemców*. W: *Vacuum mecum lektora języka polskiego*. Red. B. Bartnicka, L. Kasprzak, E. Rohoziński Warszawa 1992, s. 178.

studenci czytają zazwyczaj kilka utworów mniejszych, wśród nich opowiadania *Bartek Zwycięzca*, *Janko Muzykant*.

Jako następną pozycję z klasyki przez dłuższy okres proponowaliśmy *Lalkę* Prusa. W ubiegłym zaś roku akademickim po raz pierwszy czytaliśmy *Pana Tadeusza* z grupą średnio zaawansowanych. Obawialiśmy się co prawda, czy tekst nie okaże się za trudny, czy uczący się potrafią go zrozumieć. Mimo wszystko decyzja zapadła, a my liczyliśmy na to, że urok poezji wieszczą zaskarbi serca i niefilologów. Dla lektora ważny był fakt, że w poemacie można znaleźć punkty odniesienia do świadomości Rosjanina (wydarzenia wojny 1812 roku, postać kapitana Rykowa), co niewątpliwie uatrakcyjnia lekturę.

Pana Tadeusza poprzedziły piękne *Sonety krymskie* oraz liryka miłosna. Miały posłużyć za preludeum do niezgłębionego świata poezji wieszczą przed przystąpieniem do lektury wielkiej epopei narodowej.

Rzecz jasna, nie była to lektura łatwa dla dwudziestoletnich prawników. Należało ciągle dokładać starań do swoistego „dopingowania” procesu lektury, czyli używać bodźców pobudzających wyobraźnię. W tym celu wprowadziliśmy słuchanie nagrań, prezentację reprodukcji itd.

Najwięcej problemów przysparzało zrozumienie tekstu, ale i tych na szczęście ubywało po przebrnięciu przez pierwsze rozdziały. Zresztą takiego typu trudności nie powinny, naszym zdaniem, odstraszać od czytania klasyki. Bardzo ważne okazuje się bezpośrednie oddziaływanie osobowości autora na czytelnika, które dokonuje się jedynie dzięki kontaktowi z oryginałem. Autor własnym słowem pozyskuje sobie zwolenników.

Czas poświęcony lekturze poematu na pewno nie był stracony. Zerknięcie się z atmosferą polskiego domu szlacheckiego pozwoliło na dokonanie obserwacji dotyczących życia szlachty, jej tradycji, aspiracji, problemów i niewątpliwie pozostawiło ślad w duszach studentów.

Trzecią „żelazną” pozycją z klasyki jest *Lalka* Prusa, proponowana do lektury dla poziomu zaawansowanego. Utwory Prusa i Sienkiewicza z reguły podobają się Rosjanom. W tym i *Lalka* postrzegana bywa najczęściej pozytywnie. Spokojna narracja powieści, dramatyczne losy bohaterów, ich głębokie przeżycia, wreszcie łagodny humor pisarza przemawiają do serc naszych czytelników, tuszując poniekąd rozwlekłą akcję powieści.

Trzy wymienione utwory klasyki polskiej, same przez się stanowiące nieprzemijalną wartość, cenne są dla nas także ze względu na odniesienia (na mniejszą lub większą skalę) do rosyjskiej rzeczywistości, co daje rozległe możliwości różnego rodzaju obserwacji i spostrzeżeń. Wskazany materiał literacki zawiera ponadto całe bogactwo treści, które mogą się stać bodźcem do formułowania wniosków dotyczących wartości kultury polskiej, gdyż konwersatoria z literatury nie sprowadzają

się jedynie do omówienia treści czytanych utworów, lecz skutecznie służą jako materiał do rozważań na temat istoty polskości i cech polskiego charakteru narodowego.

Pod tym względem bardzo przydatne dla lektora okazują się prowadzone w Polsce badania nad istotą polskości. Jak więc traktuje się polskość w pracach polskich socjologów? Na ogół charakteryzuje się ją, podając „opis idei, wierzeń, wydarzeń, bohaterów, wytworów artystycznych”³, lecz istnieje również forma charakterystyki i opisu polskości przez pryzmat „stereotypów panujących w poszczególnych epokach, tworzonych najczęściej przez literatów i obcokrajowców”⁴. Tę drugą formę wielu autorów postrzegają jako subiektywną i w związku z tym gorszą, ponieważ stereotypy zawierają ich zdaniem oceny powierzchowne, nie opierające się na głębszej refleksji i wyrastające z uprzedzeń, które mają podłoże emocjonalne. Nie zmienia to faktu, że badanie stereotypów samo przez się jest zajmujące i pożyteczne, absorbuje uwagę badaczy zarówno w Rosji (Horiew, Lipatow⁵), jak i w Polsce (R. Radzik⁶). Biorąc pod uwagę nieadekwatność obiegowych stereotypów, staramy się charakteryzować polskość właśnie przez pryzmat wartości obecnych w samej kulturze polskiej, czyli zawartych w ideach, dążeniach, wydarzeniach, bohaterach, wierzeniach, prawach, we wzorcach zachowań, w obrzędach i obyczajach, obrazach przeszłości, wizjach przyszłości, które odsłaniają nam także utwory literackie. W związku z tym bardzo ważne staje się zaszczepienie w świadomości studentów podstawowych informacji o wytworach kultury, czyli elementach składowych centrum kultury polskiej, do których zwykle się zalicza:

- język polski,
- biały orzeł w koronie,
- biało-czerwona flaga narodowa.

Ich uzupełnienie stanowią takie wydarzenia, jak:

- chrzest Polski,
- bitwa pod Grunwaldem,
- unia polsko-litewska,

oraz miejsca kultu religijnego i pamięci narodowej, epopeje narodowe Adama Mickiewicza, Henryka Sienkiewicza itd.⁷ Owe wytwory kulturo-

³ *Wartości w kulturze polskiej*. Red. L. Dyczewski. Lublin 1993, s. 8.

⁴ *Ibidem*.

⁵ Zob. A. Lipatow: *Ku polskości poprzez uniwersalność*. W: *Nauczanie języka polskiego jako obcego*. Red. W. Miodunka. Kraków 1997.

⁶ R. Radzik: *Współczesny stereotyp Polaka w społeczeństwie białoruskim*. „Magazyn Polski” [Grodno] 1991, nr 1.

⁷ L. Dyczewski: *Trwałość kultury polskiej*. W: *Wartości w kulturze polskiej...*, s. 36.

we urosły w świadomości społeczeństwa do rangi symboli, wraz z innymi pojęciami symbolicznymi, funkcjonującymi w świadomości kulturalnego Polaka⁸, muszą stale się znajdować w polu widzenia lektora, gdyż tylko systematyczne ich uwzględnianie i wprawna interpretacja pozwolą ukształtować prawdziwy wizerunek Polski, jej historii i kultury.

W niniejszym artykule rozpatrzemy kwestię wpływu wymienionych epepei narodowych na kształtowanie właściwego rozumienia wartości kultury polskiej wśród studentów. Polscy autorzy za typowe dla Polaków uważają 25 wartości, z których 14 wyselekcjonowano jako wartości centralne, rdzenne⁹. Są to:

- 1) rodzina, rodzinność, dom,
- 2) wspólnotowość, poczucie wspólnoty,
- 3) umiłowanie dziecka, ważna rola kobiety,
- 4) wrażliwość na wartości transcendentne i na *sacrum*, religijność,
- 5) irracjonalizm, uczuciowość, romantyzm,
- 6) wewnętrzna wolność, osobista godność, honor, indywidualizm,
- 7) zdolność przebaczenia, brak mściwości i okrucieństwa,
- 8) gościnność, towarzyskość, hojność,
- 9) gotowość do poświęceń i ofiary, poczucie służby,
- 10) umiłowanie wolności, patriotyzm,
- 11) optymizm, nadzieja wbrew nadziei,
- 12) otwartość na inne kultury, tolerancja, uniwersalizm,
- 13) szacunek dla pracy twórczej,
- 14) demokracja, obywatelskość, krytycyzm wobec władzy.

W toku czytania epepei narodowych studenci próbują wyodrębnić cenione, ich zdaniem, przez Polaków wartości, które potem porównują z wartościami wymienionymi. Ułatwia studentom tę pracę rozpatrywanie kolejnych zagadnień. Warto zacząć od zagadnienia wizerunku szlachcica, jako nosiciela duchowych wartości stanowiących o polskości. W tym problemie da się wyróżnić kilka elementów, powiedzmy: „szlachcic a dom, Ojczyzna”, „szlachcic a honor”, „religijność szlachcica”.

Dbanie o dom, o własny ród starego rycerza z Bogdańca przewija się przez całą powieść Sienkiewicza i jest odbierane jako jedna z podstawowych cech właściwych szlachcie. W *Panu Tadeuszu* znajdujemy opis sopolcowskiego domu-dworku, chroniącego tradycje, pamięć i wiarę przodków, będącego siłą, zdolną, według samego Mickiewicza, do ożywiania i podtrzymywania uczuć narodowych. „Ta wewnętrzna, domowa tradycja [...] schroniła się w domach szlachty i pospólstwa. Tak w chorym i osłabionym ciele krew i siła żywotna zgromadza się około serca

⁸ C. Rowiński: *Wprowadzenie elementów wiedzy...*, s. 18.

⁹ L. Dyczewski: *Trwałość kultury polskiej...*, s. 35.

– tam jej szukać, tam ją ożywiać, stamtąd ją na całe ciało znowu wprowadzać należy”¹⁰. Jest bardzo ważne, żeby ta myśl dotarła do studenta, który będzie zupełnie inaczej patrzył na pozornie sielankowy szlachecki dworek. Można postawić studentowi pytanie, czy szlachcic, a szerzej – dom polski, zachował tradycje bohaterskie, pamięć wielkich czynów ojców, o których czytał w *Krzyżakach*. W *Panu Tadeuszu* znajdujemy raczej pozytywną odpowiedź na to pytanie, obserwując zachowanie szlachcica, niemal w każdej chwili gotowego do bitki, co prawda nie zawsze w słusznej sprawie, ale chodzi właśnie o te niespożyte zasoby męstwa i wojowniczości, świadczące o żywotności narodu. Następnie można zaproponować przeniesienie się w świat rosyjski i rozmowę o obecności tradycji bohaterskich w rosyjskim domu, szerzej – w ojczyźnie. Czy tam też życie rodzinne zdominował egoizm, brak zainteresowania wyższymi sprawami?!

Należy koniecznie uwypuklić szczególną rolę domu polskiego w czasie rozbiorów, jako miejsca, gdzie żyła historia, dokonywał się „swoisty przekaz idei wolności i umiłowania Ojczyzny”¹¹, należy podkreślić specjalną rolę literatury pięknej w czasie rozbiorów, która dawała odpowiedź na pytanie, gdzie jest Ojczyzna, kiedy nie ma państwa i wolności.

Dyskutując nad kwestią „szlachcic a honor”, wspominamy Zbyszka, odmawiającego stryjowi opuszczenia wieży w jego ubraniu, przypominamy również obyczaje panujące w Polsce z czasu Jagiellonów, kiedy słowo „honor” znaczyło więcej niż majątek człowieka. Ciekawe jest przesłedzenie dalszych dziejów honoru. Czy to pojęcie nie uległo później dewaluacji? Jaką rolę odegrał honor w konfrontacji Jacka Soplicy i Gerwazego? Nie od rzeczy byłoby odnieść się do powszechnie znanego utworu literatury rosyjskiej, w którym honor odegrał tragiczną rolę. Tu warto zaznaczyć, że Rosjanie uczący się polskiego zazwyczaj niepoprawnie rozumieją wyraz „honor”, kojarząc go z rosyjskim *ГОНОР*, oznaczającym „wygórowane ambicje”, „pychę”, „butę”. Toteż lektor, omawiając ze studentami tę kwestię, jednocześnie przywraca wyrazowi właściwe jego znaczenie.

Niezmiernie ciekawe do omówienia jest zagadnienie „szlachcic a religia”. Czytając *Krzyżaków*, student dochodzi do wniosku, że bez modlitwy nie rozpoczynano żadnej sprawy, odczuwa gorącą siłę modlitwy bohaterów, którzy zanoszą do Matki Bożej prośby o wspomnienie, ślubują świętym, dowiaduje się, że pierwszym utworem literatury polskiej była

¹⁰ A. Mickiewicz: *O duchu narodowym*. W: *Polska myśl filozoficzna. Oświecenie. Romantyzm*. Red. H. Hinz, A. Sikora. Warszawa 1964, s. 434.

¹¹ L. Dyczewski, B. Jedynak: *Rodzina – rodzinność – dom*. W: *Wartość w kulturze polskiej...*, s. 56.

pieśń-modlitwa *Bogurodzica*, z którą polscy rycerze wyruszyli na wroga pod Grunwaldem.

W czasie dyskusji nad *Panem Tadeuszem* lektor zwraca uwagę na metafizyczny sens zdarzeń poematu¹², który rozpoczyna się apostrofą do Matki Bożej Kwietnej. Ważna jest postać Jacka Soplicy ze względu na zakres duchowej przemiany, która się w nim dokonuje. Czy więc religijność naprawdę stanowi zasadniczą część światopoglądu szlachcica jako reprezentanta swego narodu? Przyjdą tu w sukurs słowa wieszczą o tym, że „cały model kultury polskiej wyrastał korzeniami z religii, tam też naród znajdował siły do pokonywania przeciwności losów historii”¹³.

Otóż stopień religijności jest czymś bardzo indywidualnym (czy faktycznie Tadeusza cechowała religijność?), chodzi tu raczej o rolę religii jako czynnika zespalającego ludzi, jako siły, do której się odwoływano, „ilekroć chciano z narodu wydobyć siłę oporu, czy też siłę działania”¹⁴, jak zaznaczał A. Mickiewicz.

Podczas omawiania tego problemu nie sposób pominąć faktu, że obrazy Matki Bożej (Częstochowskiej i Ostrobramskiej), do których zwraca się Mickiewicz, są świątyniami wspólnymi, czczonymi zarówno w Polsce, jak i w Rosji. Wspólne świątynie z kolei to nasz wielki atut, stanowiący ogniwo więzi duchowej, która naprawdę łączy, i to mimo różnicy wyznań.

Uporawszy się z obrazem szlachcica, można poświęcić czas omówieniu wartości cenionych przez Polaków oraz cech polskiego charakteru narodowego.

Student dostaje pisemne zadanie: ma naszkicować obraz Polaka, jaki wyłania się z przeczytanych utworów. Referaty omawiano w audytorium, przy czym ten nowo powstały obraz Polaka porównywano z obrazem Polaka wynikającym z badań socjologicznych przeprowadzonych wśród samych Polaków. Okazało się, że te obrazy mają wiele cech wspólnych.

Otóż, jak wynika z prac pisemnych studentów, Polakom jest właściwy przede wszystkim: patriotyzm, umiłowanie Ojczyzny i co za tym idzie – nienawiść do wrogów. Co prawda, na przytoczonej liście wartości rdzennych patriotyzm znajduje się dopiero na dziesiątym miejscu, ale za to wartość, oznaczona jako „rodzinnność, rodzina, dom” zajmuje pierwsze miejsce. Czymże jest Ojczyzna, jeśli nie wspólnym domem wszyst-

¹² S. Cieślak: *Religijność w literaturze polskiej*. W: *Wartości w kulturze polskiej...* s. 98.

¹³ A. Mickiewicz: *Dzieła*. T. 10: *Literatura słowiańska, kurs II*. Kraków 1952, s. 55.

¹⁴ *Ibidem*.

kich rodaków? Są to zatem wartości spokrewnione. Jeden ze studentów zauważył, że nawet głupi Bartek idzie na wojnę, żeby nie dać wrogom swojego domu i żony, które stanowią dla niego Ojczyznę. Inny stwierdził, że patriotyzm Polacy mają chyba w genach, jest więc wartością niezniszczalną.

Na drugim miejscu większość studentów stawia męstwo, odwagę, śmiałość, mając widocznie w pamięci Zbyszka, tego samego Bartka, szlachtę bijącą się z Moskalami. Jednocześnie studenci zwracają uwagę na cechujący Polaka brak rozwagi i powściągliwości, dla którego lada powód może stać się okazją do bijatyki albo pojedynku. Tę cechę można skonfrontować z piątą z kolei wartością z listy tych rdzennych, mianowicie z irracjonalizmem i uczuciowością, które do pewnego stopnia powodują brak pohamowania i refleksji, przychodzącej częstokroć za późno. Ale to jakby druga strona medalu – uczuciowość jest objawem otwartości serca, które kieruje się emocjami. Na poparcie tego studenci podają przykłady: Zbyszka z *Krzyżaków*, który miał „duszę polną”, jak gdyby prawami samej natury rządzoną, albo spokrewnionych z nim niejako typologicznie kobiecych obrazów Danusi z *Krzyżaków* i Zosi z *Pana Tadeusza*, czerpiących z tej otwartości energię do życia. Kilkoro ze studentów zaznacza, że otwartość często idzie w parze z romantyzmem, i uzasadnia to, powołując się na obraz dziwaka Hrabiego, wplątującego się przez swoją romantyczność w sytuacje wręcz tragikomiczne. W toku rozmowy o romantyzmie Polaków wyłania się postać księdza Robaka, o wielce romantycznym losie, oraz zaciętego mściciela Klucznika, nie uznającego żadnych kompromisów.

Studenci również zwracają uwagę na takie cechy Polaków, jak religijność (czwarta z rzędu na liście wartości), tolerancję (dwunasta z rzędu), dbanie o tradycje, często niezyczliwy stosunek do Rosjan. Podsumowując wyniki owej selekcji wartości, dokonanej przez studentów i przez polskich socjologów, warto zauważyć, że są po części identyczne, z tym że niektórych (takich jak wspólnotowość, obywatelskość, szacunek dla kobiet) nie dostrzegli studenci samodzielnie. Nie zawsze zbiega się hierarchia tych wartości. Trzeba zaznaczyć, że o ile, w trakcie czytania kryminałów studenci wyśmiewają ich bohaterów, polskich supermenów, uchodzących cało z najniebezpieczniejszej sytuacji, stwierdzając, że są pyszałkowaci, że się uważają za pępek świata (zjawisko owo zaobserwował i trafnie opisał P. Garncarek¹⁵), o tyle podczas lektury klasyki te pierwsze wrażenia, idą, zdaje się, w niepamięć. Pojawia się coś bardzo

¹⁵ P. Garncarek: *Wiedza o kulturze w procesie nauczania JPJO*. W: *Język polski w kraju i za granicą*. Red. B. Janowska, J. Porayski-Pomsta. T. 2. Warszawa 1997, s. 39.

ważnego – szacunek dla Polaka. Bezsprzecznie, jest to błogi owoc oddziaływania klasyki.

Przy tym, do ciekawych konkluzji prowadzi porównanie polskich wartości z wartościami rosyjskimi, szukanie cech wspólnych, refleksja nad tym, co nas dzieli, a co łączy. W tym kontekście zasługuje na uwagę zdanie jednego ze studentów, przekonanego, że żadne specjalnie polskie cechy po prostu nie istnieją, że genetycznie jesteśmy bliscy, ponieważ wywodzimy się z jednego słowiańskiego pnia i zachowaliśmy, mimo konfliktów, starć i wojen, wiele cech wspólnych. Mniemanie to jest, oczywiście, uproszczone, nasuwa wszakże myśl, że jedno z najważniejszych zadań lektorów polega na poszukiwaniu punktów stykowych w charakterach historii, kultury, słowem – we wszystkich dziedzinach życia naszych narodów. Na tym bowiem podobieństwie można się opierać, torując drogę do prawdziwego zainteresowania polskością i do jej zrozumienia. Naprawdę ogromna rola przysługuje tu klasyce, która zaskarbia serca czytelników i sprzyja powstawaniu trwałych, emocjonalnych więzi z kulturą poznawanego języka. A ponieważ w trakcie poznawania obcego bliższe i bardziej zrozumiałe stają się swoje, nie sposób nie dostrzec faktu wtórnego oddziaływania klasyki, w tym wypadku polskiej, na wzrost zainteresowania swoją kulturą, uświadomienie własnej tożsamości. Klasyka więc powinna się stać bodźcem, stymulującym duchowy rozwój młodzieży uczącej się języka obcego. Zresztą i to swoje, i to poznawane obce można, w ślad za Lipatowem, traktować jako części składowe uniwersum cywilizacyjnego, właściwej podstawy do zbliżenia się narodów¹⁶, pamiętając o tym, iż prawdziwy obraz narodu, jego historii i kultury kształtuje tylko prawdziwa literatura.

Jeżeli, w myśl zasady wygłoszonej przez Dostojewskiego, piękno ma zbawić świat, to czy klasyka, będąc piękną, nie mogłaby wybawić nas, bodaj w pewnym stopniu, z uprzedzeń, wrogości i nieufności wobec siebie? Jakkolwiek jest, taka szansa istnieje i szkoda by było ją zaprzepaścić.

¹⁶ Zob. A. Lipatow: *Ku polskości poprzez uniwersalność...*, s. 93.